



Posłuchaj

()
■ Pobłogosław, ojcze.
■ Bóg Ojciec wszechmogący niech będzie nam przychylny i łaskawy. Amen.

■
Z Proroka Jeremiasza

■
15 Cóż to jest, że miły mój w domu moim czynił wiele złości? izali mięso święte odejmie od ciebie złości twoje, z których się chlubiła?
16 Oliwą obfitą, piękną, rodzajną, śliczną nazwał Pan imię twoje: na głos mówienia wielki się ogień na niej zapalił, i pogorzały chróściny jój.
17 I Pan zastępów, który cię szczepił, mówił na cię złe dla złości domu Izraelskiego i domu Judzkiego, które czynili sobie, aby mię drażnili, ofiarując Baalom.
18 Ale ty, Panie, ukazałeś mi, i poznałem: tedy pokazałeś mi sprawy ich.



19 A ja jako baranek cichy, którego niosą na rzeź, a nie poznałem, że myśleli na mnie rady, mówiąc : Włóżmy drewno w chleb jego a wygładźmy go z ziemie żywiących, i imienia jego więcej niech nie wspomnią.

20 Ale ty, Panie zastępów, który sądzisz sprawiedliwie, a nerek i serca doznawasz, niech ujrzę pomstę twoją nad nimi; bom tobie objawił sprawę moją.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Doznałem zniesławienia i strachu od tych, co byli moimi bliskimi; czyhali na moje potknięcie, mówiąc: Zwiedźmy go i przemocmy nad nim. Ale Ty, Panie, jesteś ze mną, jak Potężny Straszliwy.

* Niechaj potkną się w wieczne zamieszanie, abym ujrzał Twoją zemstę na nich, bo Tobie powierzyłem moją sprawę.

■ Panie, wstaw się za sprawą mojej duszy, Ty, który jesteś Odkupicielem mojego życia.

■ Niechaj potkną się w wieczne zamieszanie, abym ujrzał Twoją zemstę na nich, bo Tobie powierzyłem moją sprawę.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Niech Chrystus obdarzy nas radością życia wiecznego. Amen.

■

■



1 Sprawiedliwys ty w prawdzie, Panie, gdybych się z tobą spierał: a wszakóż sprawiedliwości będę do ciebie mówił. Czemu się szczęści droga niebożnych? dobrze się mają wszyscy, którzy przestępują i nieprawość czynią?
2 Wsadziłeś je, i rozkorzenili się: rosną i owoc wydają, bliskość ty jest ust ich, a daleko od nerek ich.
3 A ty, Panie, znasz mię, widziałeś mię i doświadczyłeś serca mego u siebie: zgromadź je jako trzodę na rzeź i poświęć je w dzień zabijania.
4 Dokądże płakać będzie ziemia, a ziele wszego pola schnąć będzie? dla złości mieszkających na niej zstrawione jest bydło i ptastwo; bo mówili: Nie ujrzy ostatków naszych.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Boże Izraelski, bom dla ciebie znaszał urąganie: zelżywość okrywała oblicze moje, stałem się obcym braciój mojej, * i cudzoziemcem synom matki mojej.

* Bo mię zawisna miłość domu twego gryzła.

■ Przybliź się ku duszy mojej, a wybaw ją: dla nieprzyjaciół moich wyrwij mię.

■ Bo mię zawisna miłość domu twego gryzła.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Niech Bóg wznieci w sercach naszych ogień swojej miłości. Amen.



7 Opuściłem dom mój, ostawiłem dziedzictwo moje: dałem miłą duszę swoją w ręce nieprzyjaciół jój.

8 Stało mi się dziedzictwo moje jako lew w lesie: puściło przeciwko mnie głos, dlatego je mam w nienawiści.

9 Izali dziedzictwo moje jest mi ptakiem pstrym? Izali ptakiem zewsząd farbowanym? Przyjdźcie, zbierzcie się wszyscy zwierzowie ziemscy, śpieszcie się na pożarcie.

10 Pasterze mnodzy skazili winnicę moję, podeptali dział mój, obrócili część moję rozkoszną w pustynią pustą.

11 Obrócili ją w rozszarpanie, i płakała nademną: spustoszeniem spustoszona jest wszystka ziemia; bo nie masz, ktoby uważał w sercu.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Zgromadzenie ludu otoczyło mnie, ale nie oddałem złem temu, kto mi czynił zło.

* Panie, niech złość złych się skończy, ale utwierdź sprawiedliwych.

■ Sądź mnie, Panie, według mojej sprawiedliwości i według mojej niewinności, która we mnie jest.

■ Panie, niech złość złych się skończy, ale utwierdź sprawiedliwych.

■ Zgromadzenie ludu otoczyło mnie, ale nie oddałem złem temu, kto mi czynił zło. * Panie, niech złość złych się skończy, ale utwierdź sprawiedliwych.



■ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.

■ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

■ Módlmy się.

■ szlachetny, wieczny Boże, dopomóż nam w taki sposób obchodzić tajemnicę Męki Pańskiej, abyśmy mogli dostąpić odpuszczenia grzechów.

■ przez tegoż naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

■ Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń



Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Wielki Wtorek – Quadragesima | 6

Srednia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!